

# Andre Ochodlo, Cyganka

Ukrad&#322;a Cyganka kur&#281;,  
dosta&#322;a za to bur&#281;,  
Cygank&#281; powiesili  
i jeszcze na ni&#261; m&#oacute;wili.  
Ukrad&#322;a Cyganka kur&#281;...  
Migda&#322;owe oczy mia&#322;a  
migda&#322;owe,  
ju&#380; na chmurze p&#322;yn&#261; oczy w niebo  
granatowe,  
kto za nimi p&#322;acze -- tylko, tylko deszcze,  
tylko wrona kracze -- jeszcze, jeszcze, jeszcze,  
jeszcze, jeszcze,  
deszcze, deszcze,  
deszczu p&#322;acz.  
Oj, ludzie, ludzie  
pacierze zm&#oacute;wcie  
za migda&#322;owe oczy jej,  
oj, ludzie, ludzie  
duszy nie gubcie  
Cyganki tej...  
Migda&#322;owe oczy mia&#322;a  
migda&#322;owe,  
ju&#380; na chmurze p&#322;yn&#261; oczy w niebo  
granatowe,  
kto za nimi p&#322;acze -- tylko, tylko deszcze,  
tylko wrona kracze -- jeszcze, jeszcze, jeszcze,  
jeszcze, jeszcze,  
deszcze, deszcze,  
deszczu p&#322;acz.  
Ukrad&#322;a Cyganka ma&#322;a,  
ukrad&#322;a, bo tak chcia&#322;a,  
sukien&#281; poplami&#322;a,  
serce m&#322;ode zgubi&#322;a,  
ukrad&#322;a Cyganka kur&#281;...  
Migda&#322;owe oczy, usta  
purpurowe,  
a do tego jeszcze, niebo, niebo  
granatowe,  
kto za nimi p&#322;acze -- tylko, tylko deszcze,  
tylko wrona kracze -- jeszcze, jeszcze, jeszcze,  
jeszcze, jeszcze,  
deszcze, deszcze,  
deszczu p&#322;acz.  
Oj, ludzie, ludzie  
pacierze zm&#oacute;wcie  
za migda&#322;owe oczy jej,  
oj, ludzie, ludzie  
duszy nie gubcie  
Cyganki tej...  
Migda&#322;owe oczy, usta  
purpurowe,  
a do tego jeszcze, niebo, niebo  
granatowe,  
kto za nimi p&#322;acze -- tylko, tylko deszcze,  
tylko wrona kracze -- jeszcze, jeszcze, jeszcze,  
jeszcze, jeszcze,  
deszcze, deszcze,  
deszczu p&#322;acz...  
Kto w te bzdury wierzy,  
na z&#322;o&#263; sobie robi,  
kto na &#347;wiecie widzia&#322;,  
kto na &#347;wiecie s&#322;ysza&#322; --  
wierzy&#263; Cyganowi...  
Deszczu p&#322;acz...

